

Firmy budowlane wchodzą w erę cyfryzacji

Utworzono: środa, 08, sierpień 2018 12:59



Brak wykwalifikowanych pracowników i rosnące koszty działalności mogą doprowadzić do nowego kryzysu w branży budowlanej.

- W ciągu następnych czterech lat wzrost firm budowlanych w regionie północnej i południowej Europy wyniesie średnio 2,5 proc. rocznie. W przypadku firm z Europy Wschodniej i Środkowej będzie to 4,4 proc. Mimo tej dobrej sytuacji niewykluczone jest, że firmy budowlane czeka kolejny kryzys. Jak wynika z raportu przygotowanego przez firmę doradczą Deloitte, może on wynikać z coraz większej presji na marże związane z rosnącymi kosztami działalności i brakiem pracowników. Zdaniem ekspertów w najbliższych latach firmy budowlane w Europie będą inwestować w digitalizację, a także koncentrować się na rynku fuzji i przejęć. Przewidywania te dotyczą także Polski.

Branża budowlana była jedną z tych, które najmocniej odczuły skutki kryzysu finansowego z 2008 roku. Jednak od kilku lat firmy budowlane w Europie cieszą się dobrą kondycją. Stabilny i wysoki wzrost jest widoczny przede wszystkim w krajach Europy Zachodniej oraz Północnej. Podobnie będzie w kolejnych latach. W przypadku krajów z północy i południa Europy w latach 2018-2022 będzie to średnio 2,5 proc. rocznie. Dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej wynik ten sięgnie nawet 4,4 proc. rocznie. - Wzrost większości rynków budowlanych w Unii Europejskiej w dużej mierze zależy od inwestycji publicznych w znaczące projekty infrastrukturalne. Tak jest również w Polsce. Bardziej zindywidualizowany jest wzrost w sektorze mieszkaniowym i komercyjnym, który uzależniony jest przede wszystkim od lokalnych warunków w danym kraju - mówi Maciej Krasoń, partner w Dziale Audit & Assurance, Lider sektora nieruchomości i budownictwa w Deloitte.

Na horyzoncie kolejny kryzys

Pomimo dobrej kondycji, przed firmami budowlanymi jest wiele wyzwań. Rosnące koszty działalności związane z coraz wyższymi cenami materiałów i oczekiwaniami płacowymi pracowników powodują, że są one pod dużą presją, jeżeli chodzi o marżę zysku.

Zwiększających się kosztów pracy nie równoważy coraz większa liczba realizowanych projektów. Dlatego zdaniem ekspertów Deloitte powszechne braki wykwalifikowanej siły roboczej hamują wzrost firm budowlanych. – W okresie spowolnienia gospodarczego pracownicy bankrutujących przedsiębiorstw budowlanych przekwalifikowali się, stąd obecny brak rąk do pracy. Jak wiadomo, problem ten dotyczy również Polski. Ponadto sektor budowlany ma duże trudności w przyciąganiu i utrzymaniu milenialsów, którzy postrzegają go jako przestarzały i zbyt mało innowacyjny – wyjaśnia Maciej Krasoń.

Eksperci Deloitte przestrzegają, że duża presja na marże, kłopoty z podwykonawcami i braki pracowników mogą doprowadzić do tego, że większość realizowanych projektów stanie się dla firm budowlanych nierentowna, czego skutkiem będą ich bankructwa i niewypłacalność. Pierwsze przykłady już widać.

Szansą na rozwój fuzje i przejęcia

Firmy budowlane stają się coraz bardziej świadome możliwości wynikających ze wzrostu gospodarczego na lokalnych rynkach, co znajduje odzwierciedlenie we większej liczbie fuzji i przejęć. W 2017 roku w Europie odnotowano łącznie 194 transakcje w porównaniu do 149 w 2016 roku. Ich liczba stale rośnie od 2013 roku. Średnia wartość transakcji w 2017 roku wyniosła 327 mln euro, w porównaniu do 203 mln w 2016 roku. Jest to najlepszy wynik od czterech lat. Jak zauważają eksperci Deloitte firmy budowlane cieszą się zainteresowaniem przede wszystkim inwestorów strategicznych, co może świadczyć o tym, że spółki z tej branży koncentrują się głównie na swojej podstawowej działalności. W 2017 roku było ich 150, podczas gdy w 2013 roku jedynie 81.

Z kolei drugi rok z rzędu udział transakcji transgranicznych nieznacznie spadł do poziomu 47,9 proc. w 2017 roku, w porównaniu do 54,9 proc. w 2015 roku. Jednak bezwzględna liczba transakcji transgranicznych wzrosła z 76 w 2016 roku do 93 rok później.

Warto zaznaczyć, że strategie firm budowlanych w Polsce zakładają raczej wzrost organiczny niż fuzje i przejęcia. Eksperci Deloitte patrzą na polski rynek budowlany optymistycznie i oczekują dobrych wyników z powodu stałego wzrostu PKB i dużych inwestycji infrastrukturalnych, finansowanych ze środków unijnych. – Pozytywne prognozy rynkowe mogłaby potencjalnie wspierać działalność M&A na polskim rynku budowlanym, choć obecnie ta aktywność jest niska. Jednak w najbliższych latach małe i średnie firmy, specjalizujące się w jednym segmencie, mogą stać się przedmiotem zainteresowania dużych graczy – mówi Paweł Sadowski, dyrektor w Dziale Doradztwa Finansowego. – Do tego należy pamiętać, że część spółek budowlanych to firmy rodzinne, a ich właściciele zbliżają się do wieku emerytalnego, co może ich skłonić do poszukiwania inwestorów – dodaje.

Na agendzie cyfryzacja

Firmy budowlane, z racji specyfiki swojej podstawowej działalności, w powszechnej opinii nie kojarzą się z innowacyjnością i inwestycjami w nowoczesne technologie. Jednak zdaniem ekspertów Deloitte w najbliższych latach ulegnie to zmianie i

Firmy budowlane wchodzą w erę cyfryzacji

Utworzono: środa, 08, sierpień 2018 12:59

przedsiębiorstwa będą dążyć do tego, by stać się liderami w tym zakresie. Technologie, które są już stosowane lub będą wykorzystywane, to przede wszystkim drony, druk 3D, Internet Rzeczy czy inteligentne materiały. Inwestycji na tym polu dokonują najwięksi gracze, tacy jak Skanska, ACS, Strabag czy Vinci. Ostatnia z wymienionych firm wyróżnia się również tym, że na skutek fuzji i przejęć, pozyskała już kilka podmiotów specjalizujących się w cyfrowych technologiach. Jak podkreślają autorzy raportu, nowoczesne technologie mogą być wykorzystywane na wszystkich etapach budowy, począwszy od projektu aż do jego finalizacji. Aby stać się cyfrowymi liderami firmy budowlane inwestują w wewnętrzne start-upy lub szukają partnerstwa z instytucjami, które mogą im umożliwić realizację tego celu. Autorzy raportu zauważają również odwrotne zjawisko, czyli zainteresowanie firm technologicznych rynkiem inwestycji budowlanych. Takie projekty mają na koncie m.in. Tesla i Google.

- Chcąc ustrzec się kolejnego kryzysu firmy budowlane muszą inwestować w swój rozwój, również technologiczny. Jest to dla nich niewątpliwie duże wyzwanie, bo wchodzą na nieznany sobie dotychczas teren. Jednak odwrotu nie ma. Cyfryzacja musi na dobre wpisać się w strategię firm budowlanych – mówi Maciej Krasoń.

Źródło: informacja prasowa